

POSTANOWIENIE

Dnia 14 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z powództwa S.Ł.
przeciwko Politechnice W.
o przywrócenie do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 14 marca 2012 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych
z dnia 20 kwietnia 2011 r.,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Uzasadnienie

Powód wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z 20 kwietnia 2011 r. Zarzucono naruszenie art. 87 § 1 k.p.c. w związku z art. 35¹ ust. 1 i 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych, 2) art. 92 k.p.c. w związku z art. 35¹ ust. 4 ustawy o radcach prawnych, 3) art. 9 § 1 zd. 2 k.p.c., 4), art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., art. 386 § 4 k.p.c.

W uzasadnieniu podstaw skargi stwierdzono przede wszystkim, że 23 marca 2011 r. radca prawny M. H. udzielił aplikantowi radcowskiemu R. Ł. upoważnienia do zastępowania go w sprawie przed sądami powszechnymi, z wyjątkiem Sądu Najwyższego (art. 35¹ ust. 2 ustawy o radcach prawnych). Z zaświadczenia OIRP w W. z 30 marca 2011 r. wynika, że w tej dacie aplikant radcowski R. Ł. był wpisany na czwarty rok aplikacji radcowskiej. Czwarty rok aplikacji rozpoczął się 1

października 2010 r. i zakończył się 31 marca 2011 r. Pan R. Ł. utracił więc status aplikanta radcowskiego 31 marca 2011 r. Okoliczność tą potwierdza pośrednio treść zaświadczenia OIRP, tj. fragment „w dniach 14-17 czerwca 2011 r. prognozuje się, że aplikant przystąpi do egzaminu radcowskiego”. Pan R. Ł. mógł zastępować radcę prawnego M. H. w sprawie jedynie do 31 marca 2011 r. Z akt sprawy wynika, że Pan R.Ł. podpisał jako aplikant radcowski „pismo procesowe w postępowaniu apelacyjnym” z 18 kwietnia 2011 r. Powyższe pismo zawierało sprecyzowanie i uzasadnienie zarzutów i wniosków apelacyjnych. Powyższe pismo zostało rozpoznane przez Sąd Okręgowy, na co wskazuje treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Zarzut naruszenia art. 87 § 1 k.p.c. w związku z art. 35¹ ust. 1 i 2 ustawy z 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych jest więc uzasadniony. Naruszenie powyższych przepisów miało wpływ na wynik sprawy. Zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c., nieważność postępowania zachodzi, gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany.

W dalszej części uzasadnienia stwierdzono również, że Sąd błędnie przyjął, że w przypadku, gdy treść upoważnienia dla aplikanta radcowskiego zawiera sformułowanie „o zastępowaniu” radcy prawnego w danym postępowaniu, to zakres upoważnienia obejmuje również „sporządzanie i podpisywanie pism procesowych”. Prawidłowa wykładnia wskazuje, że zakres sformułowania „zastępowanie” radcy prawnego przed sądami powszechnymi nie obejmuje sporządzania i podpisywania jakichkolwiek pism procesowych, gdyż to tej czynności konieczne jest wyraźne sformułowanie w treści upoważnienia dla aplikanta radcowskiego. Błędnie przyjęto, że pismo procesowe które precyzuje i uzasadnia zarzuty i wnioski apelacyjne nie stanowi części „apelacji” w rozumieniu art. 35¹ ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Jako okoliczność uzasadniającą przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na wystąpienie w sprawie trzech istotnych zagadnień prawnych. Pierwsze sprowadza się do ustalenia, czy dopuszczalne jest reprezentowanie strony w postępowaniu cywilnym przez osobę, która ukończyła aplikację radcowską, a jeszcze nie uzyskała tytułu radcy prawnego, czy też w takim przypadku zachodzi sytuacja nienależytego umocowania pełnomocnika, o której mowa w art. 379 pkt 2 k.p.c. Drugie zagadnienie dotyczy wyjaśnienia, czy upoważnienie aplikanta

radcowskiego do „zastępowania” radcy prawnego w postępowaniu cywilnym obejmuje umocowanie do sporządzania i podpisywania pism procesowych, czy też do dokonywania tych czynności konieczne jest dodatkowe wyraźne wskazanie w treści upoważnienia. Trzecie zagadnienie prawne polega na wyjaśnieniu, czy pismo procesowe podpisane przez aplikanta radcowskiego, zawierające sprecyzowanie i uzupełnienie zarzutów i wniosków apelacyjnych stanowi „apelację” w rozumieniu art. 36¹ ust. 4 ustawy o radcach prawnych.

Ponadto wskazano na potrzebę wykładni art. 9 § 1 zd. 2 k.p.c. Wyjaśnienia wymaga, czy uprawnienie strony do uzyskiwania kopii dokumentów z akt sądowych rozciąga się w sprawach z zakresu prawa pracy również na dokumenty znajdujące się w aktach osobowych pracownika, złożonych do tych akt sądowych, czy też akta osobowe nie mieszczą się w zakresie zastosowania art. 9 § 1 zd. 2 k.p.c. Potrzeba wykładni dotyczyć ma także art. 217 § 2 k.p.c. Wyjaśnienia wymaga, czy sformułowanie pominięcie środków dowodowych sprowadza się do braku jakiegokolwiek odniesienia do nich w uzasadnieniu wyroku, czy też sąd ma obowiązek wskazania przyczyny ich pominięcia.

Wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w części oddalającej apelację i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi, uchylenie wyroku Sądu Rejonowego z 4 listopada 2011 r. w części oddalającej powództwo o przywrócenie do pracy i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania innemu równorzędnemu sądowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna, spełniająca wymagania z art. 398⁴ k.p.c. podlega dalszej kontroli w postaci tzw. przedsądu (postanowienie SN z 13 listopada 2008 r., II UK 228/08, LEX nr 564794). Na tym etapie ustala się przede wszystkim, czy zachodzą okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania, co ma umożliwić wybór jedynie takich spraw, które powinny zostać rozpoznane przez organ najwyższego szczebla sądownictwa ze względu na interes publiczny (postanowienie SN z 29 stycznia 2011 r. I UK 295/10, niepubl.). Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest bowiem ochrona interesu publicznego przez

zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (postanowienie SN z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawiera argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga nie zawierała żadnej z przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienie SN z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, niepubl.). Nie stanowi więc istotnego zagadnienia prawnego kwestia sprowadzająca się do zwykłej wykładni prawa i jego zastosowania w konkretnym stanie faktycznym (postanowienia SN z 8 września 2008 r. III UK 52/08, III UK 55/08 i z 16 marca 2009 r., III UK 90/08, niepubl.), co ma miejsce w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu Najwyższego do zwykłej wykładni prawa sprawdzić można przedstawioną w skardze kwestię statusu prawnego aplikanta radcowskiego. Uwzględniając jedynie część przepisów z ustawy o radcach prawnych można dojść do wniosku, że ustawodawca odszedł od stworzenia konstrukcji ram czasowych statusu aplikanta, który byłby związany z okresem szkolenia. Celem takiego działania było wzmocnienie grupy osób świadczących pomoc prawną pod kontrolą samorządu radcowskiego, czyli osób, które skończyły aplikację radcowską, a nie zostały jeszcze radcami prawnymi. Bez znaczenia pozostaje okres, jaki upłynął od chwili zakończenia szkolenia, które zostaje potwierdzone otrzymanym zaświadczeniem o ukończeniu aplikacji (art. 32 ust. 4 ustawy o radcach).

Zaświadczenie takie w żaden sposób nie wpływa na status aplikanta, a jego przedłożenie jest jedynie formalnym wymogiem dającym możliwości przystąpienia do egzaminu radcowskiego. Podobnie na status aplikanta nie wpływają niepomyślnie próby zdania egzaminu zawodowego, wobec ustawowej możliwości wielokrotnego podejścia do egzaminu radcowskiego (art. 36⁹ ustawy o radcach). Zakończenie aplikacji, a nawet utrzymanie negatywnego egzaminu radcowskiego nie stanowi podstawy do skreślenia z listy aplikantów radcowskich, chyba że nastąpi to w trybie prawem przewidzianym. Podobny pogląd był zresztą przedstawiany przez Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych.

Jak chodzi o dwa pozostałe istotne zagadnienia prawne, należy podkreślić, że mają one znaczenie jedynie teoretyczne. Wynika to z tego, że w sprawie rozpoznana przez Sąd apelacja została złożona skutecznie przez samego powoda. Sąd Okręgowy po wezwaniu do wniesienia opłaty, prawidłowo nadał jej dalszy bieg. Wszystkie przesłanki przysądu z art. 398⁹ § 1 k.p.c. stanowią rozwinięcie podstaw kasacyjnych zmierzające do wykazania, z jakich powodów naruszenia przepisów wskazane w tych podstawach uzasadniają przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania (postanowienie SN z 5 maja 2010 r., II UK 63/10, niepubl.). Z tego względu zagadnienie prawne, chociażby bardzo interesujące, nie staje się przyczyną przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jeżeli nie jest istotne (niezbędne) dla rozpoznania podstaw skargi – art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. (postanowienie SN z 9 lutego 2011 r., III SK 43/10, niepubl.). Sąd Najwyższy nie przyjmuje bowiem skargi kasacyjnej do rozpoznania w której jako przyczynę przyjęcia przedstawia się zagadnienie prawne, którego wyjaśnienie nie miałoby znaczenia dla rozpoznania jej podstaw (postanowienie SN z 3 listopada 2010 r., III UK 56/10, niepubl.).

Odnosząc się z kolei do dalszych zarzutów naruszenia prawa procesowego i wskazanej potrzeby wykładni tych przepisów przez SN, należy przypomnieć, że naruszenie przepisów postępowania stanowi podstawę kasacji tylko, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania. Skarżący nawet nie starał się wykazać, że następstwa stwierdzonych wadliwości były tego rodzaju lub skali, że

współkształtowały (lub mogły kształtować) treść zaskarżonego orzeczenia (postanowienie SN z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 82).

Z akt sprawy wynika, że odpowiedź na skargę złożono po terminie.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji postanowienia.